

Wzrasta niezadowolenie społeczne na Białorusi

11 czerwca rząd białoruski podjął decyzję o wprowadzeniu dodatkowych opłat za wywóz z Białorusi przez osoby fizyczne szeregu towarów, w tym również paliw. Jest to już kolejna w ostatnim czasie próba administracyjnego uregulowania kryzysowej sytuacji na Białorusi. Wcześniejsze tego typu działania na razie nie przyniosły spodziewanych efektów, natomiast wywołują coraz większe niezadowolenie społeczne.

Na mocy rozporządzenia rządu wywóz wielu rodzajów białoruskich towarów (w ilościach przekraczających ustalone na bardzo niskim poziomie normy) poza granice Unii Celnej Rosji, Białorusi i Kazachstanu będzie obciążany dodatkową opłatą celną w wysokości dwukrotnej wartości danego towaru. Zakazem tym objęte zostały m.in.: lodówki, kuchenki gazowe, cement, środki czystości oraz wiele produktów spożywczych, takich jak: mięso, cukier, makaron, kasza, wyroby tytoniowe. Oddzielne regulacje wprowadzono odnośnie wywozu paliwa – od tej pory dopuszczalny jest jedynie przejazd przez granicę samochodem raz na pięć dni, w innym wypadku również będzie egzekwowana dodatkowa opłata. Władze białoruskie uzasadniają decyzję koniecznością ograniczenia nadmiernego wywozu tanich białoruskich towarów za granicę, co powodowało braki w zaopatrzeniu.

Zakaz uderza przede wszystkim w mieszkańców terenów przygranicznych, dla których sprzedaż towarów do krajów sąsiedzkich – w tym głównie paliwa – była często jedynym źródłem zarobku. Stąd też w ostatnich dniach na przejściach granicznych z Polską doszło do spontanicznych protestów. Jest to kolejny przejaw niezadowolenia społecznego z polityki władz, które coraz częściej przybiera zorganizowane formy. 7 czerwca ok. 1,5 tys. kierowców zablokowało centrum Mińska w proteście przeciwko jednorazowej podwyżce cen benzyny o 30%. Akcja została zorganizowana poprzez internetowe sieci socjalne, co świadczy o popularyzacji na Białorusi tej – słabo do tej pory rozwiniętej – formy mobilizacji protestu. Dotychczasowa polityka antykryzysowa białoruskich władz nie powoduje polepszenia sytuacji, a kolejne administracyjne ograniczenia eskalują niezadowolenie kolejnych grup społecznych. <kam>